

TECHNOLOGIA DLA BIZNESU

Wrażliwe dane – przyda się administrator

W Polsce wciąż wiele firm nie chroni należycie wrażliwych danych osobowych. Tymczasem sankcje za łamanie przepisów mogą być bolesne.

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO) nie pozostawia wątpliwości. W jednym z wywiadów pełniąc tę funkcję Edyta Bielak-Jomaa zapowiedziała, że w tym roku kontroli firm będzie więcej niż dotąd. Na celowniku znajdzie się zarówno sektor prywatny, jak i publiczny. Na wizytę kontrolerów powinny przygotować się starostwa powiatowe i gminy, bo do generalnego inspektora dociera wiele sygnałów o nieprawidłowościach w tych instytucjach.

GIODO ma się szczególnie przyglądać tym branżom, które dysponują tzw. wrażliwymi danymi klientów, czyli na przykład dotyczącymi ich stanu zdrowia. Poza tym z kontrolami muszą liczyć się zwłaszcza firmy wykorzystujące nowoczesne technologie do zbierania danych, na przykład sklepy internetowe. Ta branża, podatna na ataki hakerskie, nie zawsze należycie zabezpiecza informacje o klientach. Tymczasem handel internetowy rozwija się w szalonym tempie i ciągle przybywa nowych, często bardzo niewielkich sklepów. Czy jednak wszystkie od razu dobrze zabezpieczają dane swoich klientów? Na to pytanie będą musieli odpowiedzieć kontrolerzy GIODO.

Generalny inspektor pod lupę weźmie też branżę finansową – przede wszystkim ubezpieczycieli i banki. Dla nich dane o klientach to prawdziwa żyła złota, bo dzięki nim wiedzą, do kogo kierować swoją reklamę i jakie produkty oferować,



© GETTY IMAGES

dzwoniąc, wysyłając maile czy esemesy. Agresywny marketing branży finansowej to poważny kłopot dla wielu klientów. Część nie wie, że można zastrzec, aby dane osobowe nie były wykorzystywane do działalności handlowej. Inni twierdzą, że próbują to robić, ale i tak otrzymują nieustannie niechciane oferty. Kłopot w tym, że instytucje finansowe handlują danymi klienta. W efekcie kontaktują się z nim

potem zupełnie inne firmy niż te, którym podał swoje dane. Wiele osób nie zwraca uwagi na to, jakie pola zakresła i jakie zgody w związku z tym wyraża.

Z jednej strony temat danych osobowych jest od dawna w Polsce znany, a standardowa formułka o zgodzie na ich przetwarzanie stała się częścią każdego procesu rekrutacji, a nawet zamawiania produktów czy usług. Wszyscy jako klienci jesteśmy nieustannie informowani o naszych prawach w zakresie danych osobowych, ale nie do końca zdajemy sobie sprawę z zagrożeń. Również firmy nie zawsze przykładają należyłą wagę do sposobu gromadzenia danych osobowych i zarządzania nimi. Świadczy o tym choćby mała popularność instytucji administratora bezpieczeństwa informacji.

Takiego administratora może powołać u siebie każda firma, która uważa, że ochronieniem danych osobowych powinna zajmować się u niej specjalnie wyznaczona osoba. Po powołaniu administratora bezpieczeństwa informacji należy zgłosić ten fakt do GIODO. Co ciekawe, generalny inspektor zamiast wysyłać każdorazowo swoich pracowników, może zlecić dokonanie kontroli właśnie takiemu administratorowi. Na podstawie jej wyników określi, czy nie ma żadnych wątpliwości co do właściwej ochrony danych osobowych w tym przedsiębiorstwie, czy też potrzebna jest dodatkowa kontrola przedstawicieli GIODO.

Co ważne, przedsiębiorca nie musi u siebie powoływać administratora bezpieczeństwa informacji. Gdy jednak tego nie zrobi, wtedy bierze pełną odpowiedzialność za zarządzanie danymi osobowymi. Jeśli zaś powoła administratora, musi mu zapewnić pełną niezależność w zakresie kontroli nad takimi wrażliwymi danymi. To zatem niełatwy wybór, który musi zależeć od rodzaju działalności firmy i jej wielkości. Administratorów powinno jednak przybywać, bo przybywa też zbiorów danych osobowych. Każdy z nas wie, jak wielu informacji żądają od nas firmy i urzędy. Podajemy je najczęściej w dobrej wierze i na zasadzie zaufania. Tym bardziej zatem zarządzającym naszymi danymi powinno zależeć, aby tego zaufania nie zawieść. ■

Dane zapisane w konstytucji

Art. 51 Konstytucji RP

1. Nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby.
2. Władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym.
3. Każdy ma prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych. Ograniczenie tego prawa może określić ustawa.
4. Każdy ma prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą.
5. Zasady i tryb gromadzenia oraz udostępniania informacji określa ustawa.